

LUD

Jedyné pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Książd Jan Pałka

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugunjskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, Kubisa, Majewskiego, w księgarni Dr Rydygiel

Dziewiąty Walny Zjazd Związku „Oświata” w Kurytybie

Dnia 6-go stycznia b. r. w lokalu Towarzystwa im. Tadeusza Kościuszki — Łączność i Zgoda w Kurytybie odbył się Dziewiąty Walny Zjazd Związku „Oświata”.

Na Zjazd przybyło około 70 osób, jedni jako delegaci, drudzy jako członkowie lub wreszcie inni jako goście. Pomiedzy gośćmi pierwsze miejsce zajmował p. Dr. Kazimierz Downarowicz, Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, następnie p. prof. Seweryn Maciszewski, naczelny instruktor oświatowy w Brazylii, p. prof. K. Lech, prezes Zrzeszenia Nauczycieli Szkół Polskich w Brazylii, p. instruktor K. Jeziorowski i wielu innych pp. nauczycieli i pp. nauczycielek.

Zjazd zagał ks. Ludwik Bronny, prezes „Oświaty”. W przemówieniu swym powitał gości, delegatów i członków, którzy ochotnie zechcieli wziąć udział w Zjeździe; następnie przypomniał cel i zadania rozpoczynającego się zebrań, zaznaczając że Związek „Oświata” jest jedyną i największą polską organizacją, ściśle katolicką w Brazylii.

Następnie p. Konsul Downarowicz zabrał głos, ażeby wyrazić Zjazdowi „Oświaty” życzenia pomyślności bo szlachetne jego intencje i cele i podkreślił, że „Oświata” swoją współpracą z innymi organizacjami przyczynić się może wiele do podniesienia oświaty i dobrobytu społeczeństwa polskiego w Brazylii.

P. profesor Maciszewski życząc, pomyślności Zjazdowi, wskazał, że w ostatnich czasach wśród naszych rodaków w Brazylii zmógł się znaczny pęd do oświaty. Tuż po Zjeździe Zrzeszenia Nauczycielskiego następuje Zjazd Oświaty, na które to zjazdy przybyli delegaci nawet z bardzo daleka.

Praca więc oświatowa wra, zakładając się towarzystwa i wkrótce będzie można pomyśleć o jednej wielkiej centralnej organizacji.

P. prof. K. Lech, prezes Zrzeszenia Nauczycieli Szkół Polskich w Brazylii, składając życzenia pomyślności obrad, nawiązał następnie do przemówienia o współpracy, wypowiedzianego na Zjeździe Zrzeszenia przez prezesa „Oświaty” Ks. L. Bronnego, prosząc członków „Oświaty” o wzajemną współpracę z Zrzeszeniem Nauczycielskim. „Oświata” — mówił p. prof. Lech — może bardzo wiele zdziałać w sprawie zapisywania dzieł

przez rodziców z początkiem roku, posyłania ich regularnie na naukę, wreszcie „Oświata” winna wpłynąć na towarzystwa, ażeby nauczycielowi zapewniły słuszne wynagrodzenie za jego ciężką pracę w szkole.

Następnie przystąpiono do stwierdzenia mandatów uprawnionych do głosowania delegatów Towarzystwa, Stowarzyszeń i członków.

Następujące towarzystwa wysłały swoich delegatów na Zjazd „Oświaty”: Tow. „Tadeusza Kościuszki” w Kurytybie — 4 delegatów, Tow. „Wład. Jagiełły” z Abranches — 4 delegatów, Tow. Św. Wojciecha z S. Candida — 4 delegatów, Tow. Św. Sebastjana z kol. Carasinia — 1 delegata, Tow. Rolnicze z Thomas-Coelho — 2 delegatów, Tow. Szkoła Polska w Brazylii z Rodeio — 1 delegat, Tow. Św. Władysława — z Lagoa das Almas — 1 delegat, Tow. Św. Izzydora z Lemanha — 2 delegatów, Tow. Matek Chrześcijańskich z Abranches — 4 delegatki, Domy i szkoły Sióstr Miłosierdzia z Abranches, Portão, Araucaria, Thomas-Coelho, — 3 Siostry delegatki, domy i szkoły Sióstr Rodziny Marii z Kurytyby, Orleans, Dom Pedro, Agua Branca, Rio Azul, Murioy — 2 Siostry delegatki, Stow Róż z Abranches — 3 delegatki a nadto wielu członków tak z Kurytyby i okolicy jak i dalekiego interioru.

Po ustaleniu liczby delegatów i członków przystąpiono, do następnego punktu: wybór przewodniczącego Zjazdu. Ustępującemu prezes „Oświaty” Ks. L. Bronny zaproponował na przewodniczącego p. Fr. Lachowskiego. P. Kopicuszyński opowiadając się w zasadzie za obieraniem p. Lachowskiego na przewodniczącego Zjazdu, stawia jednak wniosek, ażeby, idąc za zwyczajem praktykowanym na poprzednich zjazdach przesunięto wybór przewodniczącego, na sam wybór nowego Zarządu.

Wniosek p. Kopicuszyńskiego popiera członek ks. prob. Góralski, a wreszcie wniosek przechodzi przez akłamacje i stary prezes przewodniczy aż do wyborów; na sekretarzy obrano pp. prof. Tyteryca i Stasiaka.

Dawny sekretarz L. Muzałowski odczytuje protokół z ostatniego Ósmego Walnego Zjazdu Związku „Oświata” odbytego 8 stycznia 1929 r. którego obecnie tutaj nie przytoczamy, ponieważ był zamieszczony w prasie. Protokół przy-

jęto jednogłośnie. Przystąpiono więc do odczytania najpierw sprawozdania sekretarza za rok 1929.

SPRAWOZDANIE SEKRETARZA „OŚWIATY” ZA ROK 1929.

W roku sprawozdawczym odbyło się pięć posiedzeń zarządu. Z ważniejszych wydarzeń należy przypomnieć poświęcenie nowego domu Towarzystwa imienia Króla Władysława Jagiełły w Abranches, gdzie „Oświata” reprezentowana była przez księdza Jana Rzymelkę, oraz pożegnania odjeżdżającego do Polski członka „Oświaty” ks. Jana Rzymelki tak w Abranches jak i w Kurytybie w lokalu „Oświaty” na posiedzeniu zarządu dnia 14-go kwietnia ubiegłego roku.

W myśl uchwały poprzedniego Walnego Zjazdu wręczono ustępującym organizatorom i długolennym kierownikom Związku „Oświata” księdzu Janowi Rzymelce i ks. St. Piaseckiemu dyplomy członków honorowych. Wracającemu do Polski księdzu Rzymelce poruczono także zastępstwo „Oświaty” na Pierwszym

Zjeździe Polaków z Zagranicy w Warszawie.

Ze zbiorów „Oświaty” wydano na Wystawę Misyjną w Krakowie część a na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu resztę ciekawych okazów, oraz po jednym egzemplarzu wydawnictw „Oświaty”.

Szkół obsadzono z braku nauczycieli tylko dwie, w Guajuw-rze i João Eugenio wychowan-kami bursy Księży Misjonarzy.

Do podziału między szkoły i towarzystwa mieliśmy ubiegłego roku 361 książek uzyskanych za pośrednictwem księdza Piaseckiego jeszcze w roku 1927 od Towarzystwa Białego Krzyża z Warszawy, które po długim czasie otrzymaliśmy dzięki energicznemu staraniom Stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na obczyźnie” i 12 egzemplarzy „Bóg i Ojczyzna” od Towarzystwa imienia Adama Mickiewicza w Warszawie.

Z zasobów „Oświaty” wręczono T-wu imienia Króla Władysława Jagiełły w Abranches biblioteczki wartości około 200 mil-rejsów.

C. d. n.

Ku rozwadze naszym kolonistom czy należy kupować ziemię do sadzenia czy też herwale?

Donoszą z Buenos Aires, że w bieżącym roku Argentyna ma wyprodukować 23 tysiące ton herwa mate czyli okrago 1,500,000 arab. Przyrost ten corocznie wra-sia o 5 tysięcy ton.

Wobec faktu, że jeżeli w takim tempie nadal Argentyna będzie rozwijała uprawę herwa mate, to po 20 latach przewyższy ona nasz stan Paraná i na-nic się nie zdadza wszelkie za-biegi, żeby utrzymać cenę herwy w odpowiedniej wysokości. Cena będzie coraz to niższa, bo Argentyna jest głównym naszym odbiorcą — i tylko taniocią możemy z nią konkutować i zdobywać jej rynki.

Natomiast, chcąc podnieść jej cenę u siebie, należałoby zamiast szukać rynków w Europie, lub Ameryce, najprzód u siebie ją

rozpowszechnić w północnych stanach gdzie jest prawie nieznaną. A jeżeli ją zaś przypadkiem podają w kawiarni lub restauracji czy to w Rio lub gdzieindziej na północy to w cenie nie różni się ona na niczem od herbaty chińskiej, chociaż ta jest artykułem importowanym a herwa mate jest naszym artykułem nacjonalnym.

Gdyby na północy była tańsza od herbaty chińskiej łatwiej by się rozpowszechniła, więcej by jej używano i stałaby się obok kawy doskonałym napojem narodowym.

Zatem bacność kolonistów, jeżeli herwa mate nie znajdzie innych lepszych rynków niż dotychczas mając ziemię do wyboru, kupując raczej taką która się nadaje do uprawy rolnej.

Wszystkim Naszym Czytelnikom, Korespondentom, Agentom i Przyjaciołom, którzy nadesłali nam życzenia świąteczne lub noworoczne składamy gorące podziękowanie.

REDAKCJA.

Wiadomości z Polski

SEJM OPOWIADA SIĘ ZA ZMIANĄ KONSTYTUCJI.

Od kilku miesięcy podnoszoną jest w Polsce sprawa zmiany konstytucji; domagał się jej rząd, natomiast sejm odnosił się z pewną rezerwą, ponieważ chodziło o uszczuplenie władzy Sejmu na korzyść Prezydenta państwa.

Rząd premiera Switalskiego upadł i nie zdążył przeprowa-

dzić sprawy zmiany konstytucji.

Nastal ołres przesilenia politycznego; długo wyczekiwano, aż prof. Bartel podjął się utworzyć nowy rząd. Zdaje się, że przedłożenie przesilenia było spowodowane właśnie sprawą zmiany konstytucji.

Dłatego też w okresie przesilenia p. Prezydent Ignacy Mościcki zaprosił przedstawicieli

cieli stronnictw politycznych na konferencję, która się odbyła dnia 17 grudnia ub. r. Pan Prezydent chciał się przekonać czy w Sejmie możliwą jest zmiana konstytucji i pod jakimi warunkami Sejm może przystąpić do prac nad rewizją konstytucji.

Na konferencji tej przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych oznajmili zgodnie, że uznają potrzebę rewizji i gotowi są zabrać się do pracy. Spodziewać się więc należy, że obecny rząd prof. Bartla przystąpi wkrótce do pożądanej zmiany konstytucji.

NIEMCY UMIEŚCILI WYCHODZCÓW Z ROSJI NAD GRANICĄ POLSKĄ.

Dotąd przeszło przez pograniczą stację w Ejdkunach o-gółem 9 transportów uchodźców niemieckich z Rosji, obejmujących razem 5083 osób. Dalsze transporty nie są już oczekiwane wobec czego komitet ratunkowy w Ejdkunach zlikwidował się.

Wszyscy uchodźcy znaleźli pomieszczenie w miejscowościach nad granicą polską, głównie zaś w Pile, a w całych Niemczech toczy się żywa propaganda, aby tych przybyszy osiedlić na stałe w pogranicznych obszarach wschodnich, w celu wzmocnienia tamtejszej niemieczyny. W toku jest akcja gromadzenia funduszy rządowych i społecznych na cele tego osadnictwa.

Takie wzmocnienie żywiołu niemieckiego w obszarze pogranicznym oznacza oczywiście poważne niebezpieczeństwo dla miejscowego żywiołu polskiego

AMBASADA AMERYKAŃSKA W POLSCE.

Kancelarja prezydenta Stanów Zjednoczonych wydała oświadczenie, brzmiące: „Poselstwo amerykańskie w Warszawie wkrótce będzie podniesione do godności ambasady. Krok ten jest dowodem uznania dla dużej liczby ludności Stanów Zjednoczonych pochodzenia polskiego i oznacza wzrost znaczenia Polski w Europie. Prezydent pośle do Senatu nominację posła w Polsce na ambasadora. Kongres ma uchwalić różnicę uposażenia, wynoszącego dla ambasadora 17 tysięcy dolarów rocznie. W Waszyngtonie oczekują, że rząd Polski podniesie wzmiank swe poselstwo w Waszyngtonie do godności ambasady.

Zgodnie z zapowiedzią, ogłoszoną przez kancelarję, prezydent Stanów Zjednoczonych podpisał nominację pierwszego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Stanowisko to obejmie Aleksander Pollock Moore (Polak Mur), jedna z wybitnych osobistości świata politycznego Ameryki. Dotychczasowy poseł Stanów Zjednoczonych w Warszawie,



SKŁAD NASION I JARZYN
Najlepsze nasiona dostać można tylko w składzie

SEMENTEIRA
Wyrabia bukiety, wianki — Rysunków dla ogrodów i parków i według życzenia.
gdzie się mieszeli dawnejsi skład Witolda Zagolowicza — Travessa Zacharias N 5 — Curitiba — jest to ulica między placem Zacharias i Aven. Luiz Xavier przez którą przechodzi tramwaj Batel.

A. H. & Cia

Nasiona te są zawsze świeże i gwarantowane. — Nasiona wysła się pocztą i koleją na całą Brazylię. — Ceny są przystępne.

CASA RADIO

Werner Riekes Junior

CURITYBA — Ulica Barão do Rio Branco 388 — Telefon 980

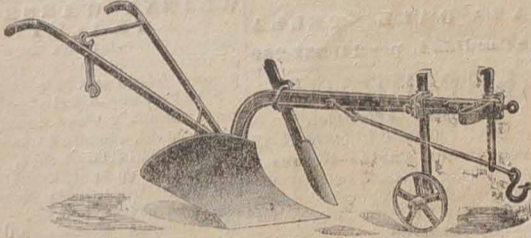
Jedyny specjalny skład aparatów radiowych w Paranie i Santa Catharina. — Aparaty, głośniki i części składowe do stacji nadawczych i odbiorczych. — Kompletna instalacja. Warsztat elektromechaniczny. — Naprawy wszelkiego rodzaju. Urządzanie elektrowni (także i na prowincji). Kosztorysy bezpłatne. — Niklowanie i ładowanie akumulatorów.



leczy reumatyzm, bóle piersiowe, bóle zębów, uszu, neuralgie, kolki, świeże rany i t. p.

Lekarstwa tego zażywa się przez nacieranie.

Jest do nabycia we wszystkich aptekach.



Praktyczne najrozsądniej orzadza ziemię
Plugi są we wielkim wyborze

CASA METAL

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 — Caixa Postal 140

DR. CARLOS MOREIRA, Lekarz
Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. — Konsultorium: Pharmacia Corrêa, Rua Marechal Floriano N 22 od godziny 3-ciej do 5-tej. Telefon 482. — Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 85 — Telefon 319.

ADWOKACI
Prof. Dr. Fr. R. de Azevedo Macedo
Dr. Jaymes Portugal Macedo
Biuro: Rua 24 de Maio N 38 CURITYBA

nia, w którym hrabia zwykle bliższych przyjmował znajomych.

Kamilla podeszła do znajdujących się tam drzwi i przez dziurkę od klucza zaglądając, dość długo nasłuchiwała.

W sąsiednim pokoju spał kamarydner hrabiego, człowiek stary, który jeszcze u jego ojca służył.

— Stary Robert śpi — szepnęła — następnie podeszła do innych drzwi, widzących wprost do sypialni hrabiego. Te bez ceremonii otworzyła, znalazła się w pokoju oświetlonym przyćmionym światłem nocnej lampy.

Po środku sypialni stało przepyszne łóżko hrabiego, Kamilla zbliżyła się doń i przekonawszy się, że hrabia mocno śpi, szybko zaczęła szukać na stojącym przy łóżku stoliku. Znalazszypek kluczyków, przycocowanych do srebrnego kółka, ostrożnie opuściła pokój, udejęc się znow do pracowni.

Znalazszy się tam, pozamykała wszystkie drzwi, podeszła do biurka i otworzyła je. W jednej z szufladek spostrzegła dużypek kluczyków; zabrawszy takowe, udała się do znajdującej się w pokoju nisy. W niej znajdowały się skryte, podwójne drzwi, tak zreconie ukryte pod skórną tapetą, że tylko wtajemniczone oko odnalazło je mogło. Kamilla nacisnęła sprężynę, odsłoniła żelazną zasówkę i ukazała się dziurka od klucza. Dobrawszy pasujący do niej klucz, otworzyła najpierw jedne, ciężkie żelazne drzwi, następnie drugie, a później, pojedynczo przegrodyki... Uskuteczniwszy to, Kamilla przez chwilę parę stała bez ruchu, oszołomiona nagromadzoną masą pieniędzy. Przed nią leżały setki tysięcy...

Ujawszy jedną paczkę i przedko policzywszy, schowała ją do kieszeni, poczem starannie kasę zamknęła. Kluczyki zanośta napowrót tam, skąd ją wzięła, jedne do biurka, drugie do sypialni hrabiego, poczem wróciła do pracowni.

Nagle nogi pod nią zdrząły, a po ciele przebiegł dreszcz przerażenia... Wydało jej się, jakby z okrzykiem „złodziejka“ ktoś dobijał się do pracowni...

Kilka chwil trwał przestrach, zbliżyła się do drzwi, nasłuchując: dokoła była cisza...

— Musiałam jednak się omylić —

szepnęła. Pomimo to, dla zabezpieczenia się, ukryła światło latarki, tak aby najmniejszy promyk nie zdradził jej obecności, potem oczekiwała kilka minut...

Jakkolwiek dokoła panowała zupełna cisza i żaden szesiel nie doszedł jej ucha, doznawała wrażenia, jak gdyby za drzwiami ktoś czyhał, aby się na nią rzucić. Próżno starała się zwalczyć to uczucie przestrachu: czuła, że krew w żyłach jej zastęga i nie może się z miejsca ruszyć.

Nareszcie po długim kwadransie męczącego oczekiwania i zupełnej ciszy zdecydowała się opuścić pracownię.

Odzyskawszy pewność siebie, odsunęła wszystkie rygle, a następnie wyjmując mały, ostry szpilecisk, z bijącym sercem wyszła na korytarz. Szybko odkrywszy światło, obrzuciła niem ciemną przestrzeń i przekonała się, że jest sama.

W jednej chwili zniknęła zupełnie przestrach i spieszenie pobiegła do swego pokoju. W uszach jej dźwięczał jednak wciąż wyraz „złodziejka“, który ją tyle strachu nabawił.

— A może mnie kto śledził?... Ale nie — bo któżby to mógł być? cały zamek pogrążony był we śnie.

Wyjawszy z kieszeni kradzione banknoty, jeszcze raz strasznie je przeliczyła.

Jest więcej niż potrzebuję — szepnęła zadowolona, i schowała większość sumę do kieszeni, a resztę — w biurko. Zarzuciwszy na siebie czarny płaszcz, opuściła swój pokój i boczniemi schodami dostała się do parku, skąd spiesznym krokiem pobiegła do pobliskiego lasu.

Gdyby Kamilla się obejrzała, dostrzegłaby podążającą w pewnem odalaniu ciemną postać, która widocznie ją śledziła.

Była północ, kiedy Kamilla stanęła u celu w lesie, przed małą skleconą z desek chatką, służącą kiedyś dla leśniczych, a obecnie pustą i bez użytku. Tak sądziła Kamilla, nie wiedząc, że teraz młynarz urządził sobie w niej schronienie.

Oparty o chatę, stał jakiś mężczyzna — Był to mąż Kamilli.

— Przyszedł na schadzkę — zaczął — a więc otrzymanaś mój list?

— Naturalnie — odparła ostro — muszę ci się przyznać, że nie bardzo

SANGUINOL

Najlepszy środek wzmacniający w kilku dniach. 1) Wzmacnia siły i apetyt. 2) Usuwa radykalnie ból głowy, bezsenność. 3) Wzmacnia nerwy. 4) Powiększa wagę od 1 do 3 kil. 5) Leczy organa osłabione tuberkulozą. 6) Płeć. 7) Fizycznie pomnaża ciałka krwi.

Dozwolone przez Urząd Zdrowia w São Paulo.

ZIEMIE URODZAJNE

Sprzedają się 128 akierów dobrej ziemi legalnej, po 300\$ za akier, położonej po prawej stronie brzoğu rzeki Rio das Pedras o dwie mile od Guarapuava.

Informacji udziela Bento de Barros w Guarapuava lub Luiz Schleder Rua Candido Lopes 226 — Curitiba

ELIKSIR „NOGUEIRA“

Jest używany skutecznie w następujących chorobach:



skrofuly
hubony
cheroby kobiece
cieczenie z uszów
wywiera
fistulę
raka syfilistycznego
pryszczę
białe upławy
wrzody i narośle
świerzb
reumatyzm
plamy skórne
niedomagania wątroby,
bóle w piersiach
narośle na kościach
pulsowanie tętnic
i wogóle wszystkie choroby pochodzące ze krwi.

Więcej skuteczny środek czyszczący krew.

Fluxo Sedatina

usuwa kolki i bólesci przy wydzielaniu moczu także i u kobiet w stanie odmiennym i to w ciągu dwóch godzin.

Fluxo Sedatina leczy szybko i skutecznie wszystkie choroby kobiece.

Fluxo Sedatiny używają z dobrym skutkiem w zakładach położniczych i domach zdrowia.

Dozwolone przez Urząd Zdrowia z São Paulo pod N. 196 z 15-go marca

„A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.
Cukierki malinowe, kokosowe, migdłowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szań. Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najlepszą i najsmaczniejszą w Brazylii.

Curitiba — Rua Cabral N 451 — Curitiba

Chcesz mieć tanie ale luksusowe MEBLE to udaj się tylko do najtańszej

FABRYKI MEBLI

LEONARDA WOLIŃSKIEGO

Fabryka: Alameda D. Izabel Nr. 288 (24)

Biuro: Alameda D. Julia da Costa Nr. 58 — Curitiba — Parana
Przyjmują się obstarunki oraz wykonują się wszelką pracę w zakresie mebli różnego stylu: szafy, biura, krzesła i t. p. Styl nowoczesny.
Robota znakomita. Poleca się Rodakom.

Swój do swego!

Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N 25 — Curitiba.

Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumatyora x przy osobach cierpiących na płuca. — Nowoczesny aparat Roetgena. — Diatermija. — Sztuczne ultra fioletowe, promienia słoneczne, Zystokopja i t. d. — Przyjmuje od godziny 10-iej do 11 pół od i 1-6

MASZYNY DO SZYCIA HAFTOWANIA



Mamy na składzie wielki wybór różnych maszyn do szycia; są droższe i tańsze, nadają się do jakiegokolwiek pracy krawieckiej.

Sprzedajemy te maszyny na spłaty miesięczne.

Prosimy odwiedzić naszą stałą wystawę.

RICARDO HOENE

Rua Barão do Rio Branco 278 - 282 - Curitiba.

Filia: Rio Negro. Przedstawicielstwo naszej firmy w Ponta Grossa, São Bento, Joinville, Ouro Verde, Tres Barras, Camo Largo.

Farby BAYER

są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów

CARLOS LUHM — Rua Biachuelo 161 - Curitiba

się tem ucieszyła, a na przyszłość zabraniam ci do mnie pisać, list bowiem mógłby się dostać w niewłaściwe ręce...

— To mnie nie obchodzi! — rzekł z szyderczym uśmiechem. Dalej do interesu: przyniosłaś pieniądze?

— Tak

— Więc je dawaj.

— Owszem, otrzymasz pieniądze, ale pod pewnymi warunkami; sądzisz że mi łatwo było otrzymać taką sumę?

— To mi wszystko jedno! Jakie są twoje warunki?

— Przrzeknij mi najpierw, że opuścisz te okolice i nie wrócisz nigdy.

— Dobrze, a co dalej?

— Zapomnij o mojem istnieniu i dla mnie pozostaniesz uwarłym.

— Czy wypełnisz te warunki?

— Hm — a jeżeli nie zechcę?

— Nie otrzymasz wtedy ani grosza.

— Ba — przecież dobrze wiesz, co cię w takim razie czeka.

Hrabia Reichenbach dowie się jutro, że nie jesteś panną Wilmowską, ale panią Kamillą Norberg, i jeszcze wiele innych zajmujących szczegółów z twojej przeszłości, które tego arystokratę mogą bardzo interesować...

Godne małżeństwo, zajęte ożywioną rozmową nie spostrzegło jak naderzwami chaty powoli uchyliło się male okienko, a w niem ukazała się dziwna twarz młynarza który uważnie śledził ich rozmowę.

— O, nie wątpię, że jesteś zdolnym wypełnić moje groźby — syknęła Kamilla przez zacisnięte zęby. Ale ucieknę w dalekie strony i ukryję się tak, abys mnie nigdy nie odnalazł.

— Eh — odłożysz to chyba na inną porę... śmiejąc się, rzekł Hugo Norberg. Nie wyrzekniesz się tak łatwo nadziei pozostania hrabiną Reichenbach!

— Hrabina Reichenbach ja? Głupcem jesteś, jeżeli coś podobnego przypuszczać możesz.

— O, znam dobrze twoje górnolotne plany.

— Ty? skąd? oż ty w ogóle możesz wiedzieć o tem, co się tu dzieje?

Tyle, ile potrzeba, aby jasno poznać, jaki ton usiłujesz sobie nadać, moja kochana żono!.. Sądzisz, że dziś tu

przyjechałem, albo od wczoraj dopiero bawię? O nie! Gdy mnie w przystani, na parę minut przed odejściem Elby opuściłaś, nie mogłem nie więcej uczynić jak zdała pogrozić ci pięścią. Na szczęście jednak, jeszcze w początku podróży parowiec zatonął. Mówię na szczęście, ponieważ ocalawszy od rozbicia, miałem sposobność udać się w pogogo za tobą. Podczas gdyś ty mnie zapewne szczerze żalowała, sądząc, że wraz z rybami spoczywam na dnie morza, ja ukryty, śledziłem cię na każdym kroku.

Znam twoją historję miłosną z hrabią Reichenbach; obecnie hrabina nie żyje, niedługo ty zajmiesz jej miejsce, to jest jeżeli ja na to zezwolię!

— Doprawdy? Wydajesz się do brzo poinformowanym — mówiła Kamilla tonem zdradzającym złe i przestrach zarazem.

— Naturalnie!

— Lecz oż to wszystko może ciebie obchodzić? Dlaczego przesładujesz mnie na każdym kroku? Żądam swobody nareszcie! Nie przeżyję ani jednej godziny z tobą?

— Do tego naturalnie zmuszę cię nie mogę, żona moja jednak pozostaniesz na zawsze.

— Dlaczegoż nie żądasz rozvodu?

— Bo mi się tak bardziej podoba — sztydził Norberg.

— A więc stanowczo ci powiadam, że nie otrzymasz pieniędzy, dopóki nie przrzekniesz opuścić mnie zupełnie, abym bez przeszkody wykonać mogła moje zamiary i plany...

— O! do tego nie potrzeba rozvodu, moje dziecko, zauważył spokojnie Norberg.

— Czy zechcesz stąd na zawsze się oddalić? — zapytała szybko.

— Hm, mam ci pozwolić panią niezmiernych bogactw, hrabiną Reichenbach pozostać? W takim razie musiałabyś tę sumę z czasem dziesięćkroć powiększyć!

— Zapominasz, że hrabia ma syna, spadkobiercę. Jakimże sposobem mam pozostać panią całego majątku?

— Dziecko może przeciwie niedługo pójść w ślady swojej matki — odparł Norberg cynicznie.

— Sądzisz, że byłabym zdolną usunąć jej Go? krzyknęła Kamilla z gniewem.